

Krystyna Janda prosi o krzesła

*** Mają ponad 60 lat, służyły kilku pokoleniom warszawiaków. Teraz czas na wymianę. Krystyna Janda i Maria Seweryn proszą widzów stołecznego Och-Teatru o pomoc w sfinansowaniu zakupu nowych 454 foteli. Na jeden fotel trzeba 800 zł**

Apel aktorki wystosowały na początku czerwca. - Po tygodniu akcji zgłoszono nam wsparcie finansowe na 100 foteli. Zainteresowanie jest chyba takie, jakiego się spodziewaliśmy. Choć kiedyś, kiedy otwieraliśmy dużą salę Teatru Polonia, publiczność „kupiła” nam fotele na widownię w bodaj dwa tygodnie - mówi Krystyna Janda.

Proponowane przez Jandę i Seweryn 800 zł to pokrycie części kosztów - w sumie jeden fotel to wydatek do ok. 2 tys. zł. Aktorki tłumaczą, że samodzielne sfinansowanie inwestycji mocno odbiłoby się na budżecie Och-Teatru i Teatru Polonia. - Z kilkudziesięciu granych tytułów, naprawdę dochodowych jest ok. 10. Zakup tylu foteli to byłoby więc kilka premier mniej - mówi Janda. Montaż foteli ma odbyć się pod koniec sierpnia.

Nazwiska fundatorów znajdą się na tabliczkach na fotelach i na tablicy przed wejściem do sali, każdy dostanie certyfikat. Jako pierwsi zobaczą spektakl „Maria Callas. Master Class” przed premierą. Jednak są zdania, że za taką kwotę to za mało. - Fundator ma prawo oczekiwać czegoś więcej, niż spektakl w podziękowaniu i certyfikat. Być może dyrekcja powinna pomyśleć o dodatkowych profitach, jak np. darmowe bilety czy pierwszeństwo wstępu na oblegane premiery - zastanawia się Zbigniew Łazar, trener biznesu.